

Teatr Krzywej Sceny

Łukasz Szulc

ISBN-978-83-272-3461-2

WSZELKIE PODOBIEŃSTWO DO OSÓB I WYDARZEŃ RZECZYWISTYCH I FIKCYJNYCH JEST WYŁĄCZNIE ZAMIERZONE I CELOWE I ZA BEZCELOWE UWAŻA SIĘ UWAŻANIE INACZEJ.

UWAGA DLA HUMANISTÓW: WSZELKIE DOSTRZEŻONY BŁĘDY ORTOGRAFICZNE, GRAMATYCZNE I INNE WSZELKIE MOŻLIWE JAK I BŁĘDY NIEDOSTRZEŻONE PRZEZ NIKOGO SĄ ZAMIERZONE I CELOWE I BEZCELOWE JEST ICH POPRAWIANIE (MOŻNA TYLKO NIEPOTRZEBNIE POMAZAĆ EKRAŃ KOREKTOREM).

Treściwy Spis treści:

TREŚCIWY SPIS TREŚCI:.....	3
„PAŃSTWO FRANKÓW”	5
„EPITAFIUM CZYLI POŻEGNANIE Z PSEM”	7
„POWRÓT POSŁA”	8
„ODKRYCIE GROBOWCA TUTENCHAMONA”	10
„ZJAZD GNIEŹNIEŃSKI”	12
„DZIADY NA WESELU. KOMEDIA”	14
„ DZIEWIĘCIU MĘŻCZYZN”	16
„ WIKINGOWIE”	18
„ BITWA TRZECH KRÓLÓW” CZYLI „ GENIUSZ NAPOLEONA”	20
„ PRZYGODA PANA MICHAŁA”	22
„ ŚWIĘTA KROWA”	24
„ STARCIE TYTANÓW”	25
„TAŃCZĄCY”	27
„PTAKI”	29
„PROCES PRZED NIEZNANYM TRYBUNAŁEM”	30
„POETA PRZEKLĘTY”	32
„ CZERWONY KAP, TUREK”	34
„ ŚMIERĆ SZTUKI”	36
„MONARCHIA PIERWSZYCH PIASTÓW”	37
„KRÓL ARTUR”	39
„.....”	40
„ ZBRODNIA I KARA”	41
„ DRABINA JAKUBOWA”	43
„ WANDA, CO NIEMCA CHCIAŁA”	45
„ POWRÓT KRÓLA”	47
„ ZACHÓD SŁOŃCA W MILANÓWKU”	48
„NIE WSZYSTKO MOŻNA KUPIĆ ZA PIENIĄDZE”	49
„PRZYCHODZI BABA DO LEKARZA”	51
„FACECI W CZERNI”	52
„KRÓLESTWO NIEBIESKIE”	53
„ RYBAKOPIJAK I ŻŁOTY WĘGORZ”	54
„ROMEO I JULIAN”	55
„ UPIÓR WOPERZE”	56
„CZE”	58
„WIZYTA W MUZEUM”	59

„KUBUŚ PÓŁCHATEK”	60
„BAT- MEN”	61
„ ZUZANNA I STARCZY”	62
„STRASZNY FILM”	63
„KONIK GARBUSEK”	64
„ZAMIENIŁ STRYJEK SIEKIERKĘ NA KIJEK”	65
„CZŁOWIEK, KTÓRY OBALIŁ KOMUNIZM”	66
„NĘDZNICY”	67
„MATRISK”	68
„ULISSSES”	69
„WSZYSCY LUDZIE SĄ RÓWNI”	70

Teatr Krzywej Sceny

przedstawia
 sztukę z okresu wczesnego średniowiecza w trzech aktach pt.
 „Państwo Franków”

osoby:

JEŹDZIEC 1

JEŹDZIEC 2

JEŹDZIEC 3

JEŹDZIEC 4

JEŹDZIEC 5

rzecz dzieje się w Galii w V w. n. e.; polana w lesie; po kolei wjeżdżają JEŹDŹCY

AKT I

JEŹDZIEC 1: Witaj przybyszu! Jestem Franek, a ty?

JEŹDZIEC 2: Witaj przybyszu! Też jestem Franek,

JEŹDZIEC 1: No to witaj Franek!

JEŹDZIEC 2: Witaj!

(zbliża się trzeci JEŹDZIEC)

JEŹDZIEC 3: Witajcie przybysze! Jestem Franek, A wy?

JEŹDZIEC 1: Franek,

JEŹDZIEC 2: Franek,

JEŹDZIEC 3: Tak, jestem Franek, A wy?

JEŹDZIEC 1, JEŹDZIEC 2 (chórem): Też jesteśmy Franek!

JEŹDZIEC 3 :Aha!

(zbliża się czwarty JEŹDZIEC)

JEŹDZIEC 4: Witajcie podróżni! Jestem Franek, a wy?

JEŹDZIEC 1: Franek,

JEŹDZIEC 2: Franek,

JEŹDZIEC 3: Franek,

JEŹDZIEC 4: Tak, jestem Franek, A kto wy jesteście?

JEŹDZIEC 1, JEŹDZIEC 2, JEŹDZIEC 3 (chórem): Jesteśmy też Franek!

JEŹDZIEC 4: Miło mi.

AKT II

JEŹDZIEC 4: A może założymy sobie państwo?

JEŹDZIEC 1: No!

JEŹDZIEC 2: Dobra!

JEŹDZIEC 3: Czemu nie?

AKT III

(zbliża się piąty JEŹDZIEC)

JEŹDZIEC 5: Najserdeczniej witam wasze mości! Czy mógłbym się od waszych łask dowiedzieć, gdzie obecnie moja skromna osoba się znajduje?

JEŹDZIEC 1: (zdumienie)

JEŹDZIEC 2: (zdziwienie)

JEŹDZIEC 3: (konsternacja)

JEŹDZIEC 4: W państwie Franków! A kim jesteś, drogi przybyszu?

JEŹDZIEC 5: Karol...

JEŹDZIEC 1, JEŹDZIEC 2, JEŹDZIEC 3, JEŹDZIEC 4: Na niego! Bij, zabij!

JEŹDZIEC 4 (po chwili): I tak powstało państwo Franków i pokonało swoich wrogów!

kurtyna

Teatr Krzywej Sceny

przedstawia
monodramę mieszczańską w jednym akcie pt.
„Epitafium czyli pożegnanie z psem”

osoby:

MIESZCZANIN

oraz jego KOTĘK

pokój w mieszczańskim mieszkaniu, MIESZCZANIN chodzi po izbie, oczy zaczerwienione, rozmazany makijaż, włosy potargane, widocznie w rozpacz

MIESZCZANIN: Ach, mój biedny piesek! Jak ja go kochałem! Był taki mądry, spokojny, uczciwy, wierny! Och! Ta jego błyszcząca sierść, zalegająca dywan!(placze) Mój biedny piesek! Pamiętam, jak aportował: rzucałem mu gałęzie, a on je czasem przynosił, ale częściej przynosił mi rzeczy sąsiadów. A jaki to był mądry pies! Sikał tylko na wycieraczkę sąsiadów i w mieszkaniach moich znajomych! I przynosił mi gazety, nie moje, taki był mądry! A jakie sztuczki umiał: na wszystkie komendy reagował- kładł się na grzbiet i udawał zdechłego. I nie musiałem z nim biegać, bo był leniwy i chodził wolniej od mojego żółwia (żółw nie występuje w sztuce). Ach, jak ja go kochałem! (siada) To zwierzę było mi drogie jak nic i nikt w życiu. O, mój najlepszy przyjacielu! Jak ja mam żyć bez ciebie! (chwilę siedzi bez ruchu, pogrążony w zadumie)

(nagle na kolana wskakuje mu KOTĘK)

MIESZCZANIN: Ach, jaką szkoda, że skończyło mi się żarcie dla KOTĘKA. Ale, z drugiej strony, co za poświęcenie! Ten pies był przyjacielem całego świata! A KOTĘK tak lubi świeże mięso!

kurtyna

Teatr Krzywej Sceny

przedstawia
 adaptację powieści J. R. R. R. Tolkiena „Władca pierścieni”
 w swobodnym jednoaktowym przekładzie pt.
 „Powrót posła”

osoby:

FRODO- hobbit

SAM- hobbit

MERRY- hobbit

PIPPIN- a jakże! - hobbit

GANDALF- hob... nie... to znaczy czarodziej

ARAGORN- człowiek

BOROMIR- też człowiek

LEGOLAS- elf

GIMLI- krasnolud

rzecz dzieje się w Śródziemiu, przed wyruszeniem Drużyny Pierścieni

AKT I

GANDALF: Czy wszyscy gotowi? Możemy ruszać, by zniszczyć pierścień?

ARAGORN: Tak, jestem gotowy.

BOROMIR: Ja też! Ruszajmy!

LEGOLAS: Jestem gotowy od dawna!

GIMLI: Zawsze i wszędzie! Dalej, w drogę!

MERRY: My też!

PIPPIN: My też!

SAM: Ja zawsze z wami!

AKT II

FRODO: (milczenie)

GANDALF: (groźnie): Frodo?

FRODO: Słuchajcie chłopaki, jest jeden problem. Ten pierścień to ja zostawiłem w domu, myślałem, że nie będzie potrzebny!

GANDALF: Ty głupku!

ARAGORN: Idiota!

BOROMIR: Palant!

LEGOLAS: Uuuuu...

GIMLI: Hmpf..

MERRY: Eeee...

PIPPIN: Eeee...

SAM: To nic, nie martwcie się! Poczekaćcie chwilę, pójdę do domu po ten pierścień, wrócę za jakiś parę miesięcy. Do widzenia wszystkim!

WSZYSCY: Tylko wracaj prędko! czekamy!

kurtyna

Teatr Krzywej Sceny

przedstawia
nowoczesną sztukę w półtorej akcie pt.
„Odkrycie grobowca Tutenchamona”

osoby:

PROFESOR- H. Carter

MILLIONER – autentyczny

LORD- też autentyczny

ASYSTENTKA

KOPACZE

rzecz dzieje się w Egipcie w 1917 r.

AKT ½

PROFESOR: A ja wam mówię, że to musi być gdzieś tu!

LORD: Też tak myślę.

MILLIONER: Ale gdzie?

PROFESOR: Bo na razie nic nie widać. Piasek zasłania.

MILLIONER: Ja widzę!

PROFESOR i LORD (razem, obaj poruszeni): Co? Gdzie?

MILLIONER: Moje stracone na tej pustyni pieniądze! Płacę wam i co? Gdzie ten przekłety grobowiec?

LORD: Bo on jest przekłety!

MILLIONER: Ale gdzie on jest?

PROFESOR: No przecież mówię, że gdzieś tu.

AKT I

PROFESOR: Moja droga asystentko...

ASYSTENTKA: Znowu, panie profesorze?

PROFESOR: Tak. Potrzebuję twojej pomocy.

ASYSTENTKA: No dobrze. (zamyka oczy i kręci się w kółko z wyciągniętą ręką)

PROFESOR: Stop!

ASYSTENTKA: Już! (zatrzymuje się i wskazuje palcem w ziemię)

PROFESOR: Tu?

ASYSTENTKA: Pan profesor sam wymyślił tę metodę.

PROFESOR: Tak, oczywiście... hmm... dobrze... (do KOPACZY) Kopcie tu kopacze!!

KOPACZE: (kopią)

(po chwili)

ASYSTENTKA: Panie profesorze! Widać coś spod piasku!

PROFESOR: Tak! Kopacze, przestańcie kopać!

KOPACZE: (przestają kopać, dodatkowo odchodzą na bok)

ASYSTENTKA: Widać jakieś drzwi. Miał pan rację, profesorze, grobowiec jest tu!

PROFESOR: A! Tu ten cham leży!

kurtyna

Teatr Krzywej Sceny

przedstawia
wielki dramat historyczny w trzech aktach pt.
„Zjazd gnieźnieński”

osoby:

GALL- anonim

PODKOMORZY- dozorca komory

STOLNIK- władca stołu

BOLĘSŁAW CH.- przyszły król Polski

OTTO- car niemiecki

rzecz dzieje się w Krakowie, na zamku Bolesława, w 997 r.

AKT I

(korytarz na zamku)

GALL: Panie Podkomorzy, otwórzcie komorę, chcę się napić.

PODKOMORZY: Panie Gallu, nie mogę, mam wyraźny rozkaz.

GALL: Jestem Francuzem, muszę się napić wina!

PODKOMORZY: Znowu się pan spije.

GALL: Ale bez wina nic nie napiszę!

PODKOMORZY: Jeżeli tak, to wchodź pan! Wino jest w beczkach po lewej.

GALL: Dziękuję! (zaczyna pić)

AKT II

(sala audiencyjna Bolesława CH.)

BOLĘSŁAW CH.: Co ty tu robisz Ottonku? Szukasz guza?

OTTO: Przyszedłem, żeby wydusić z ciebie haracz, skąpcu. Nie płaciłeś, Bolku, ostatnio.

BOLĘSŁAW CH. Bo nie będę dłużej płacił, zdzierco!

OTTO: (po niemiecku): Ach! That means war!

BOLĘSŁAW CH.: A masz! (bije OTTONA po głowie ręką biskupa Wojciecha, którą był odraabiał mu poprzedniego dnia dla zabawy)

OTTO: A masz! (uderza BOLĘSŁAWA włócznią swego giermka, Maurycego)

STOLNIK: (nakłada czapkę OTTONA i podchodzi do lustra) Pasuje! Wyglądam jak król!

(wszystko to obserwuje pijany GALL)